

Morawiecki ściąga do kraju banksterów

4 września 2017

Wicepremier i gospodarczy superminister Mateusz Morawiecki pochwalił się, że dzięki jego staraniom jedną ze swoich siedzib otworzy w Polsce amerykański bank JP Morgan Chase, wobec którego toczyło się w przeszłości kilka śledztw na temat spekulacji giełdowych. W lipcu Morawiecki prowadził natomiast rozmowy z bankiem Goldman Sachs, który przed kilkoma laty przyznał, iż zarabiał pieniądze między innymi na sztucznym osłabianiu polskiego złotego, a w ubiegłym roku swoje udziały w nim zwiększył George Soros.

Jeden z liderów Prawa i Sprawiedliwości spotkał się w piątek w Nowym Jorku z przedstawicielami banku JP Morgan Chase. Występując wczoraj w programie TVP Info, Morawiecki poinformował, iż instytucja ta zamierza otworzyć jedną ze swoich siedzib w Polsce, co jego zdaniem przyczyni się do rozwoju polskich małych i średnich przedsiębiorstw. JP Morgan Chase skupia się bowiem głównie na bankowości inwestycyjnej, dlatego na jego aktywności skorzystać mają specjaliści od techniki, informatyki oraz inżynierii.

Morawiecki najwyraźniej nie posiada zbyt rozległej wiedzy na temat największego amerykańskiego banku, bądź po prostu przemilczał niewygodne fakty na jego temat. W 2008 roku w Polsce zaczęło się bowiem śledztwo przeciwko JP Morgan Chase, dotyczące manipulacji na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. W Stanach Zjednoczonych bankiem zajmował się natomiast Kongres oraz FBI, które badały sprawę wielkich strat tej instytucji w związku ze spekulacyjnymi transakcjami wysokiego ryzyka, a także kupowania przychylności w Chińskiej Republice Ludowej dzięki zatrudnianiu dzieci tamtejszych urzędników. W wyniku ugody z amerykańskim rządem, JP Morgan zapłaciło 264 mld dolarów, aby nie otrzymać zarzutów

korupcyjnych.

Pod koniec lipca wicepremier w rządzie Beaty Szydło rozmawiał za to z władzami innego amerykańskiego banku, a więc słynnego Goldman Sachs. Także w tym przypadku Morawiecki zabiegał o większą aktywność tej instytucji w naszym kraju, co ma w przyszłym roku przełożyć się na zwiększenie zatrudnienia w polskich placówkach banku. Goldman Sachs w 2009 roku przyznało, że kończy proces spekulacji obliczonych na osłabienie złotego, bowiem na manipulacjach walutami państw Europy Środkowo-Wschodniej zarobiło dużo więcej niż zakładało. W ubiegłym roku ilość swoich aktywów w Goldman Sachs zwiększył żydowsko-amerykański miliarder i spekulant George Soros.

Stanowisko Morawieckiego względem banków nie powinno dziwić, bowiem od 2007 do 2015 roku był prezesem Banku Zachodniego WBK. Do rezygnacji z tej funkcji miał go namawiać jego ojciec i parlamentarzysta Kornel Morawiecki, który w jednym z wywiadów przyznał, iż nazywał swojego syna banksterem.

Na podstawie: Forsal.pl, Money.pl

Źródło: Autonom.pl